

*Elżbieta Mączyńska*

Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie  
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

## Państwo i rynek w warunkach rewolucji cyfrowej i przesilenia cywilizacyjnego

---

### Streszczenie

Współczesną gospodarkę światową cechuje narastający dynamizm i przełomowy charakter przemian, kreowanych przede wszystkim przez rewolucję cyfrową. Świat doświadcza bowiem tzw. czwartej rewolucji przemysłowej (Przemysł 4.0), przechodzi od wzorca cywilizacji przemysłowej do nowego, wciąż jeszcze niedodefiniowanego wzorca poprzemysłowego. Sprawia to, że rozwiązania instytucjonalne stosowane w polityce społeczno-gospodarczej coraz częściej okazują się nieprzystające do wymogów nowego modelu gospodarki. Dochodzi do zjawiska blokady, zamknięcia w dotychczasowych ramach systemowych (ang. *lock-in effect*). Stanowi to barierę rozwoju społeczno-gospodarczego, a zarazem przejaw słabości państwa. Wskazuje to na konieczność zmian modelu państwa, ukierunkowanych na optymalne wykorzystanie potencjału rewolucji cyfrowej.

**Słowa kluczowe:** przesilenie cywilizacyjne, rewolucja cyfrowa, rola państwa, kapitalizm, Internet Rzeczy  
**Kody klasyfikacji JEL:** D00, E60, L50, O10, O30

---

## 1. Wprowadzenie

„Żyjemy w czasach «stawania się» i wszyscy stajemy się nowicjuszami”<sup>1</sup>. Do takiego wniosku dochodzi K. Kelly, znany futurolog, odznaczający się trafnością prognozowania. W najnowszej książce pod znamienym tytułem „NIEUNIKNIONE. Jak inteligentne technologie zmieniają naszą przyszłość” Kelly podkreśla nieuchronność owego nowicjuszostwa. Wynika to z tempa i charakteru przemian technologicznych. Zdaniem Kelly’ego, większość technologii, które zdominują funkcjonowanie gospodarki i społeczeństwa za 30 lat, nie została jeszcze wynaleziona. W związku z tym prognozuje, że do końca wieku 70% dzisiejszych zawodów zostanie zastąpionych przez automatyzację/robotyzację<sup>2</sup>. Technologie i produkty coraz szybciej się starzeją, tracąc przydatność. Prowadzi to w stronę wzorca świata, w którym „nową normalnością staje się to, co nieprawdopodobne”<sup>3</sup>. Rewolucja cyfrowa wciąż kreuje nowe, wcześniej nieznanne zjawiska, kształtując nową gospodarkę i nowe jej podmioty, wcześniej zupełnie nieznanne. Ilustruje to obserwacja znawcy nowoczesnych mediów, T. Goodwina, który zauważa, że największa na świecie firma taksówkowa, UBER, nie jest właścicielem taksówek, najpopularniejsza na świecie firma medialna, FACEBOOK, sama nie tworzy żadnych treści, światowy gigant handlu detalicznego, ALIBABA, nie ma zapasów towarów ani magazynów, zaś największy na świecie oferent zakwaterowania, AIRBNB, nie posiada hoteli. To najlepsze dowody, że w świecie **coś wielkiego się dzieje**<sup>4</sup>. Nowe napiera w tempie dotychczas niespotykanym. Nadzwyczaj szybkie tempo pojawiania się nowych technologii wyprzedza możliwości wcześniejszego przygotowania się na zmiany. Stąd też, zdaniem Kelly’ego, **wieczne nowicjuszostwo** staje się cechą naszych czasów. W takich warunkach zadawanie pytań **ma większą moc niż szukanie odpowiedzi**<sup>5</sup>.

W związku z dokonującym się na naszych oczach przełomem cywilizacyjnym i przemianami, jakie przynosi rewolucja cyfrowa z jej potencjałem współdzielenia i dostępności, jednym z fundamentalnych pytań staje się pytanie o rolę państwa w nowej rzeczywistości. I właśnie wokół tego pytania skoncentrowane są przedstawione w tym artykule refleksje. Ich podstawą są studia krajowej i zagranicznej literatury przedmiotu oraz obserwowane w praktyce zmiany instytucjonalne, dokonujące się w skali krajowej i globalnej.

<sup>1</sup> K. Kelly, *NIEUNIKNIONE. Jak inteligentne technologie zmieniają naszą przyszłość*, tłum. P. Cypryański, Poltext, Warszawa 2018, s. 23.

<sup>2</sup> Ibidem, s. 75.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 383.

<sup>4</sup> T. Goodwin, *The Battle is for the Customer Interface*, CRUNCH NETWORK, <https://www.linkedin.com/pulse/battle-customer-interface-tom-goodwin>, Posted Mar 3, 2015 by Tom Goodwin 30.01.2018.

<sup>5</sup> K. Kelly, *NIEUNIKNIONE...*, op.cit., s. 401.

## 2. Państwo i jego funkcje – interpretacyjne meandry

Jedną z najbardziej kontrowersyjnych kwestii we współczesnej gospodarce jest rola państwa, w tym relacje między państwem a rynkiem. Począwszy od lat 70. minionego wieku większość gospodarek Zachodu podporządkowana była doktrynie neoliberalnej, według której rola państwa w gospodarce powinna być sprowadzona do minimum. W okresie reaganomiki i thatcheryzmu teza ta była silnie forsowana<sup>6</sup>. Na silne w minionych dekadach umocowanie koncepcji państwa-minimum jako podstawy kształtowania polityki społeczno-gospodarczej wielu krajów wpłynęły liczne, synergicznie sprzężone czynniki. Zwykle w takich przypadkach podstawowe znaczenie ma ścieranie się rozmaitych interesów, w tym zwłaszcza preferencji wielkich, ponadnarodowych korporacji. Zarazem jednak wiele wskazuje, że istotną rolę odegrały też ułomne interpretacje dzieł A. Smitha, XVIII-wiecznego myśliciela uznanego za intelektualnego ojca klasycznej ekonomii i liberalizmu<sup>7</sup>.

Wbrew poglądom Smitha, w ekonomii neoklasycznej przypisano mu tezę o państwie w roli **stróża nocnego**, czyli państwie, którego rola jest pasywna, sprowadzona do niezbędnego minimum. Jest to interpretacyjne nadużycie, bowiem w żadnym z dzieł Smitha nie występuje teza o państwie w roli stróża nocnego. Natomiast niesłusznie przypisywane Smithowi sformułowanie „państwo w roli stróża nocnego” (*Nachtwächterstaat*) – pochodzi od niemieckiego socjalisty Ferdinanda Lassalle’a, który posłużył się tym terminem w 1862 r. podczas wiecu socjalistów w Berlinie. Przestrzegał wówczas, że gdy państwo sprowadzane jest jedynie do roli stróża nocnego, to jego cała funkcja ogranicza się do zapobiegania rozbojom i włamaniom. Gdyby zatem nie było rabusiów i złodziei, państwo byłoby całkowicie zbędne<sup>8</sup>.

Takiemu pojmowaniu roli państwa przeczy wiele tez Smitha. Świadczy o tym chociażby fakt, że myśliciel ten wskazywał na redystrybucyjną rolę państwa, opowiadając się za progresją podatkową: „Nie jest rzeczą nierozsądną, aby bogaci uczestniczyli w publicznych wydatkach nie tylko proporcjonalnie do swych dochodów, ale nieco powyżej tej proporcji”<sup>9</sup>. Wskazuje to na uwrażliwienie i ukorzenie społeczne teorii Smitha, a tym samym przypisywanie aktywnej roli państwu w kształtowaniu porządku społeczno-gospodarczego. „Sprawiedliwość (...) jest główną kolumną, która podtrzymuje cały gmach. Jeśli się ją usunie, wielka, potężna struktura społeczności ludzkiej, ta struktura, której wzniesienie i podtrzymanie

<sup>6</sup> R. Reagan, przemówienie inauguracyjne, *Rząd nie jest lekarstwem z tej prostej przyczyny, że to on stanowi problem*, <http://wpolityce.pl/polityka/125769-ronald-reagan-przemowienie-inauguracyjne-rzad-nie-jest-lekarstwem-z-tej-prostej-przyczyny-ze-to-on-stanowi-problem>

<sup>7</sup> W dalszej części opracowania wykorzystane zostały wybrane tezy z: E. Mączyńska, *Rola państwa w gospodarce – kontrowersje i ich podłoże*, w: *Państwo a gospodarka*, red. S. Owsiak, PWE, Warszawa 2017, s. 30–44.

<sup>8</sup> F. Lassalle, *Das Arbeiter-Programm. Über den besonderen Zusammenhang der gegenwärtigen Geschichtsperiode mit der Idee des Arbeiterstandes*, 12. April 1862, [https://www.marxists.org/deutsch/refereb,\[nz/lassalle/1862/04/programm.htm](https://www.marxists.org/deutsch/refereb/[nz/lassalle/1862/04/programm.htm)

<sup>9</sup> A. Smith, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, t. II, księga V, rozdz. II, cz. II, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 522.

zdaje się być w tym świecie, jeśli mogą tak powiedzieć, szczególną i ukochaną troską Natury, musi wkrótce rozsypać się na małe cząsteczki”<sup>10</sup>.

Forsowanie w minionych kilku dekadach koncepcji państwa-minimum stanowiło podstawę zwolnienia państwa z odpowiedzialności za rozmaite społeczno-gospodarcze dysfunkcje. Zgodnie bowiem z tą koncepcją, wolny rynek skutecznie może im przeciwdziałać. O tym, że tak nie jest, przekonał nie tylko światowy kryzys finansowy I dekady XXI w., lecz także obserwowane od wielu lat w gospodarce globalnej groźne wynaturzenia, w tym m.in. takie jak skrajnie asymetryczny rozkład światowego bogactwa i nasilanie się nierówności społecznych. Obecnie uznawane jest to za wysoce niebezpieczne zjawisko, a nawet przypisywane są mu wręcz cechy **bomby z opóźnionym zapłonem**. Nieprzypadkowo też od kilku lat kwestia ta jest jednym ze stałych tematów corocznego Światowego Forum Ekonomicznego w Davos. W wyniku wysoce asymetrycznego podziału światowego bogactwa, dokonujący się we współczesnym świecie i dynamizujący się postęp technologiczny nie przekłada się w dostatecznym stopniu na poprawę jakości życia ludzi. Nawet w materialnie zasobnych krajach i społecznościach nasilają się negatywne procesy społeczne, takie jak dehumanizacja, pogarszające się relacje społeczne, wzrost rozmaitych szkodliwych zjawisk, w tym takich jak terroryzm, erozja demokracji i inne.

Niekorzystne trendy trafnie odzwierciedla prorocza wręcz opinia A. Einsteina, który już w 1946 r. stwierdził: „Jestem przekonany, że przerażający upadek moralności, jakiego jesteśmy świadkami w dzisiejszych czasach, jest rezultatem mechanizacji i dehumanizacji naszego życia – zgubnych produktów ubocznych mentalności naukowo-technicznej. *Nostra Culpa!*”<sup>11</sup>. Współczesny świat z jego rozlicznymi dysfunkcjami i globalnie naruszoną równowagą potwierdza słuszność takich opinii. Powstaje w związku z tym pytanie, komu i w jakim stopniu owa *Nostra Culpa* (nasza wina) może być przypisana oraz pytanie, czy i w jakim stopniu możliwe jest przeciwdziałanie występującym nieprawidłowościom oraz jaką rolę ma tu do odegrania państwo. Poszukiwania odpowiedzi na tak postawione pytania wskazują na wielość składających się na taki stan czynników. Podstawową rolę odgrywa tu jednak, z jednej strony, sam charakter przemian technologicznych kształtowanych przez rewolucję cyfrową, a z drugiej, wyznaczany przez ramy ustrojowe sposób funkcjonowania państwa, przy czym między tymi czynnikami występują synergiczne sprzężenia zwrotne.

### 3. Rewolucja cyfrowa *lock-in effect*

Współczesną gospodarkę światową cechuje narastający dynamizm i przełomowy charakter przemian, kreowanych przede wszystkim przez rewolucję cyfrową, przez Internet. Świat

<sup>10</sup> A. Smith, *Teoria uczuć moralnych*, tłum. D. Petsch, PWN, Warszawa 1989, s. 127.

<sup>11</sup> List Alberta Einsteina do Ottona Juliusburgera, z 11.04.1946, cyt za: A. Calaprice, *Einstein w cytatach*, pełne wydanie, Poltext, Warszawa 2014, s. 373.

doświadcza tzw. czwartej rewolucji przemysłowej (określanej jako Przemysł 4.0). Dzięki Internetowi rozwija się gospodarka współdzielenia (ang. *sharing economy*), rozwijają się sieci społecznościowe i Internet Rzeczy (ang. *Internet of Things*). Towarzyszą temu opisywane przez znanego ekonomistę futurologa J. Rifkina, spadające do niemal zerowego poziomu, koszty krańcowe. To tylko niektóre przejawy fundamentalnych zmian w funkcjonowaniu gospodarki i społeczeństwa<sup>12</sup>. J. Kleer określa je jako przesilenie cywilizacyjne, przełom związany z przekształcaniem się cywilizacji industrialnej w nowy, wciąż jeszcze niedodefiniowany, poprzemysłowy jej wzorzec<sup>13</sup>.

Rewolucja cyfrowa skutkuje m.in. zakwestionowaniem zasad leżących u podstaw istniejących dotychczas modeli gospodarczych i społecznych, w tym modeli funkcjonowania państwa<sup>14</sup>. Zmiany wymuszone przez technologie cyfrowe umożliwiają rozwój globalnych powiązań horyzontalnych, sprzyjających większej swobodzie, wolności i decentralizacji działalności oraz jej delokalizacji. Kreuje to nowe, związane z globalnymi, swobodnymi przepływami kapitału, wyzwania i szanse, ale i zagrożenia dla poszczególnych państw. Zarazem technologie cyfrowe ograniczają wady, typowych dla cywilizacji industrialnej i dotychczasowych modeli państwa, powiązań wertykalnych, opartych na rozmaitych podległościach instytucjonalnych, w tym biznesowych. W związku z tym przeciwstawia się wzorzec dotychczas dominującego „kapitalizmu wertykalnego” wzorcowi „kapitalizmu horyzontalnego”. W gospodarce opartej na technologiach cyfrowych coraz bardziej bowiem zacierają się granice między sektorami a instytucjami. Odchodzenie od hierarchicznego modelu powiązań wertykalnych, na rzecz horyzontalnych, tworzy zarazem korzystne warunki dla transparentności, demokratyzacji życia i relacji społecznych, efektywności i szybkości podejmowania decyzji.

Jednak zarazem przemiany, jakie przynosi rewolucja cyfrowa, sprawiają, że rozwiązania instytucjonalne, w tym regulacyjne i inne, stosowane w polityce społeczno-gospodarczej, coraz częściej okazują się nieprzystające do wymogów nowej gospodarki. Dochodzi do swego rodzaju regresji kulturowej, zjawiska kulturowego zakotwiczenia, zamknięcia. Tego typu opisywany w literaturze przedmiotu *lock-in effect*, efekt zamknięcia w dotychczasowych ramach systemowych i przyjmowanych w podejmowaniu decyzji priorytetach, rozwiązaniach i narzędziach, stanowi barierę rozwojową<sup>15</sup>. Praktyka potwierdza, że narzędzia typowe dla cywilizacji industrialnej są nadal stosowane, mimo ich ograniczonej i zmniejszającej się skuteczności, co wynika ze zderzenia się cywilizacji, przesilenia cywilizacyjnego i przechodzenia do nowej ery. Potwierdzają to m.in. analizy dotyczące uberyzacji<sup>16</sup>.

<sup>12</sup> J. Rifkin, *Spoleczeństwo zerowych kosztów krańcowych. Internet przedmiotów. Ekonomia współdzielenia. Zmierzch kapitalizmu*, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2016.

<sup>13</sup> J. Kleer, *Cywilizacje i ich przesilenia*, „Studia Ekonomiczne INE PAN” 2016, nr 1, s. 52.

<sup>14</sup> J. Rifkin, *Spoleczeństwo...*, op.cit., s. 35.

<sup>15</sup> J.T. Hryniewicz, *Stosunki pracy w polskich organizacjach*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.

<sup>16</sup> *Uberworld, The World's Most Valuable Start-up is Leading the Race to Transform the Future of Transport*, „The Economist” 2016, 3.09.

*Lock-in effect* może być też w pewnym stopniu wyjaśnieniem meandrów w polityce społeczno-gospodarczej na poziomie krajowym i globalnym oraz słabości funkcjonowania instytucji państwa. Zwraca na to uwagę M. Sandel, konstatując, że „Polityka jest gorączkowa, bo jest pusta, pozbawiona treści moralnej i duchowej. Nie radzi sobie z wielkimi pytaniami, które są ważne dla ludzi (...) Moralna pustota współczesnej polityki ma kilka przyczyn. Jedną z nich jest próba wykluczenia pojęcia dobrego życia z publicznego dyskursu”<sup>17</sup>.

Historia świata dowodzi bowiem, że prawie każdy głęboki przełom, głęboka transformacja gospodarcza, technologiczna, polityczna czy ustrojowa zwiększa ryzyko destrukcji w systemie wartości społecznych, czyli anomii. Na to nakłada się wspomniany wcześniej destrukcyjny dla systemu wartości triumfalizm rynkowy i **utowarowanie wszystkiego**.

Nasilanie się anomii ma obecnie wymiar globalny, choć proanomijne czynniki są wysoce zróżnicowane pod względem ich charakteru, zakresu i siły oddziaływania w poszczególnych krajach. Anomijne zjawiska wynikają m.in. z cech charakteryzujących wolny rynek. Kwestię tę przedstawiają m.in. dwaj nobliści: G.A. Akerlof oraz R.J. Shiller w książce pod wielce wymownym tytułem „Złović frajera. Ekonomia manipulacji i oszustwa”<sup>18</sup>. Już sam tytuł wskazuje na etycznie-moralne podłoże rozważań. Nobliści ci deklarują się jako zwolennicy wolnego rynku, ale zarazem podkreślają, że w gospodarce prawdziwie wolnorynkowej ludzie mają nie tylko pełną swobodę wyboru, **lecz także niczym nieograniczoną swobodę naciągania innych**. Autorzy tej książki odcinają się od przyjmowanego w neoklasycznej teorii ekonomii modelu *homo economicus* i dogmatu wolnego rynku, wskazując na jego immanentne dysfunkcje. Ich przykładem są właśnie codzienne przejawy rozmaitych oszustw, przekrętów i manipulacji rynkowych. Rewolucja cyfrowa tworzy dodatkowe ku temu okazje. Zarazem jednak sprzyja wykrywaniu, wizualizacji i nagłaśnianiu manipulacji, co tworzy lepsze warunki przeciwdziałania im, czemu sprzyja coraz większa dostępność nowych technologii cyfrowych. Jak podkreśla Kelly „technologia zmierza do tego, żeby była dostępna bezpłatnie”<sup>19</sup>. Niestety, nowe technologie cyfrowe, mają także swe ciemne strony. Tworzą „całkowicie nowe sposoby na to, by kłamać, oszukiwać, okradać i terroryzować”<sup>20</sup>. Wystarczy choćby wskazać m.in. na zjawisko internetowych *fake newsów*, tj. celowych oszustw i dezinformacji oraz zjawisko internetowego hejtu, czyli przejawów agresji i nienawiści.

W tak złożonych warunkach, warunkach ambiwalentności, uwydatnia się coraz bardziej absurdalność, bezzasadność przeciwstawiania państwa i rynku<sup>21</sup>. Zwraca na to uwagę uhonorowany w 2017 r. noblowskimi laurami, przedstawiciel ekonomii behawioralnej R.H. Thaler w książce napisanej wspólnie z C.R. Sunsteinem pt. „Impuls”. Autorzy ci podkreślają, że „Wolny rynek jest zależny od rządu, który musi chronić własność prywatną i gwarantować

<sup>17</sup> M. Sandel, *Czego nie można kupić za pieniądze. Moralne granice rynku*, Kurhaus Publishing, Warszawa 2012, s. 26.

<sup>18</sup> G.A. Akerlof, R.J. Shiller, *Złović frajera, Ekonomia manipulacji i oszustwa*, PTE, Warszawa 2017.

<sup>19</sup> K. Kelly, *NIEUNIKNIONE...*, op.cit., s. 266.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 381.

<sup>21</sup> J. Rifkin, *Spółczesność...*, op.cit.

przestrzeganie umów. (...) Istnieje jednak na świecie znaczna różnica między bezmyślnym sprzeciwem wobec wszystkich «interwencji rządu» jako takich a sensownym twierdzeniem, że kiedy rządy interweniują, powinny to robić w sposób, który wspiera wolność wyboru. (...) Już sama złożoność współczesnego życia oraz oszałamiające tempo technologicznych i globalnych przemian podkopują argumentację za surowymi nakazami albo dogmatycznym leseferyzmem<sup>22</sup>. Jest to istotne tym bardziej, że rzeczywistość i realia życia podważają zasadność przyjmowanego w ekonomii neoklasycznej założenia o racjonalności decyzji podejmowanych przez ludzi, założenia o *homo oeconomicus*. *Homo oeconomicus* bowiem musiałby potrafić „myśleć jak Albert Einstein, mieć pamięć jak BM's Big Blue i silną wolę jak Mahatma Gandhi”<sup>23</sup>. A ludzie przeważnie tacy nie są. Stąd też potrzebują wskazówek, impulsów – jak to określa Thaler – potrzebują „szturchońców”, naprowadzających ich na racjonalne decyzje i korzystne dla nich wybory, dokonywane w różnych dziedzinach życia. Bowiem „podobnie jak sektor prywatny, także urzędnicy państwowi mogą ponaglać ludzi do pójścia w kierunku, który poprawi ich życie, jednocześnie kładąc nacisk, że ostateczny wybór należy do jednostek, a nie do państwa”<sup>24</sup>.

W warunkach rewolucji cyfrowej, a zarazem w sytuacji dysfunkcji wolnego rynku, najważniejsze jest zatem, aby potencjał technologii cyfrowych był należycie wykorzystywany, w sposób ukierunkowany na poprawę jakości życia ludzi, humanitaryzm i ograniczanie anonimnych destrukcji. Niezbywalną rolę ma tu do spełnienia państwo. Wskazuje to tym samym na konieczność szukania rozwiązań ukierunkowanych na znalezienie złotego środka w relacjach państwo–rynek, na znalezienie optimum w tym obszarze.

Jednak społeczeństwa mogą być tworzone na różne sposoby i z wykorzystaniem rozmaitych wzorców i rozwiązań. Ich wynik w opinii I. Wallersteina, ale także innych badaczy, „w znacznej mierze zależy od politycznych wizji i woli, które dominują w czasie największych kryzysów, tworzących momenty początkowe w historii”<sup>25</sup>. Według Wallersteina współcześnie „program ruchów społecznych zakładał generalnie uzyskanie od państwa trzech podstawowych gwarancji dla ludności – edukacji, usług medycznych oraz napływu dochodów przez całe życie. (...) Państwo gwarantujące takie cele nazywamy państwem opiekuńczym (ang. *welfare state*), którego forma jest teraz częścią normalnego życia politycznego praktycznie każdego rządu na świecie, nawet jeśli poziom tego, co się oferuje, jest różny, a co w dużej mierze zależy od tego, jak bogate jest państwo”<sup>26</sup>. Wypełnianie tego obowiązku wymaga rozwiązań i narzędzi ustrojowych, umożliwiających eliminowanie lub przynajmniej łagodzenie zagrożeń i barier występujących w rozwoju społeczno-gospodarczym. Narzędzia te powinny

<sup>22</sup> R.H. Thaler, C. Sunstein, *Impuls. Jak podejmować właściwe decyzje*, ZYSK i S-KA, Poznań 2012, s. 286–287.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 7.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 217.

<sup>25</sup> I. Wallerstein, C. Randall, M. Michael, G. Derluguian, C. Calhoun, *Czy kapitalizm ma przyszłość?*, Dialog, Warszawa 2016, s. 14.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 33.

być dostosowane do wyzwań wynikających ze zmieniających się uwarunkowań cywilizacyjno-technologicznych, z przemian globalnych.

Technologie cyfrowe niewątpliwie zwiększają siłę jednostek, umożliwiając każdemu, m.in. poprzez sieci społecznościowe, forsowanie swoich opinii, postulatów i rozwiązań, umożliwiając forsowanie rozmaitych społecznych działań. Rzutuje to na kształtowanie się relacji państwo–rynek. Cytowany już Kelly przestrzega jednak, przed zero-jedynkowym traktowaniem tej kwestii. Podkreśla, że jemu samemu jak i „większości ludzi na Zachodzie, (...) wpojono przekonanie, że zwiększanie siły jednostki musi bezwarunkowo prowadzić do zmniejszania siły państwa i na odwrót. W praktyce jednak większość organizmów politycznych uspołecznia niektóre zasoby, a inne prywatyzuje i indywidualizuje. Większość państw opartych na gospodarce wolnorynkowej uspołeczniło edukację i strzeżenie porządku publicznego”<sup>27</sup>. Kelly – wskazując na powszechność i w dużej mierze bezpłatną dostępność nowych technologii oraz na kształtowane przez nie możliwości rozwoju gospodarki współdzielenia – mówi wręcz o **cyfrowym, technologicznym socjalizmie**, uznając, że „podstawową walutą w tym świecie jest dzielenie się”<sup>28</sup>. Stąd też Kelly traktuje nowe technologie jako potencjał i system, który będzie działał zarówno na korzyść jednostki, jak i społeczności, system umożliwiający „zmaksymalizowanie zarówno autonomii jednostki, jak i siły ludzi pracujących razem. Dzięki temu cyfrowe udostępnianie można postrzegać jako trzecią drogę, która unieważni wiele dotychczas przyjmowanych prawd”<sup>29</sup>.

Nieprzypadkowo też wraz z dokonującymi się przemianami technologicznymi we współczesnej gospodarce, formułowane są nowe koncepcje państwa, w tym koncepcje państwa cyfrowego (e-państwa) i inne. Jedną ze szczególnie intensywnie dyskutowanych obecnie koncepcji jest koncepcja państwa przedsiębiorczego. Autorka tej koncepcji – M. Mazzucato – dochodzi do wniosku, że zważywszy na nowe wyzwania stojące przed państwami, powinny one w większym stopniu włączać się w procesy stymulowania postępu technologicznego i innowacyjności w gospodarce. Jednak nie powinno to być wspieranie na zasadzie bezzwrotnej (a takie dotychczas dominowało), lecz oparte na regułach biznesowych, zapewniających państwu udział w zyskach z przedsięwzięć, które dofinansowało i które zakończyły się sukcesem. Dzięki temu zwiększać się będą środki państwa na finansowanie i kolejnych innowacji, i sfery usług publicznych. Ponadto umożliwi to likwidację syndromu prywatyzacji zysków i upubliczniania strat<sup>30</sup>. Koncepcja państwa przedsiębiorczego nie spotkała się co prawda z aprobatą zwolenników modelu państwa-minimum, ale wobec ujawnionych wad tego modelu zyskuje zainteresowanie. Jest to koncepcja tym bardziej istotna, że globalizacja uszczupla rolę państw narodowych, przenosząc część ich domeny na szczeble ponadnarodowe. Jednak można zakładać, że struktury ponadnarodowe nie wyprą, w możliwej do

<sup>27</sup> K. Kelly, *NIEUNIKNIONE...*, op.cit., s. 200.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 195.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 200–201.

<sup>30</sup> M. Mazzucato, *Przedsiębiorcze państwo*, Heterodox, Warszawa 2016.



przewidzenia perspektywie, państw narodowych, nie mogą bowiem sprostać potrzebom i specyfice każdego z krajów, z ich specyficznymi uwarunkowaniami kulturowymi, historycznymi, gospodarczymi i innymi.

Koncepcja Mazzucato także potwierdza, że bezzasadne jest przeciwstawianie państwa rynkowi. Zwraca na to też uwagę m.in. I. Sachs: „W trwających obecnie dyskusjach o roli państwa stawia się, z różnych powodów, niewłaściwe pytania. Punktem wyjścia dyskusji jest przeciwstawienie państwa i rynku, podczas gdy każdy rynek musi być regulowany przez państwo, szczególnie jeżeli się chce, by gospodarka rynkowa pełniła też funkcje społeczne. Krytyka etatyzmu, stawiając słuszne zarzuty nadużyć i zbiurokratyzowania, upraszcza problem, rzucając hasło: «mniej państwa», podczas gdy rzecz polega na tym, żeby państwo było bardziej skuteczne, a tym samym kosztowało mniej”<sup>31</sup>. Podobną opinię formułuje noblista E. Phelps, podkreślając, że „żaden rynek nie może długo istnieć bez wsparcia będących jego podstawą instytucji publicznych. W warunkach terenowych instytucje publiczne i prywatne nie istnieją w odizolowanych światach, ale często są wymieszane i wzajemnie od siebie zależne”<sup>32</sup>.

## 4. Podsumowanie

Potencjał technologii cyfrowych sprawia, że zwiększają się możliwości dostosowań roli państw do wyzwań globalnych i specyfiki krajów. Zarazem technologie te kreują takie rodzaje ryzyka i zagrożeń, które wymagają ingerencji państwa. Technologie te niewątpliwie wymuszają będą głębokie zmiany w funkcjonowaniu państwa i jego relacjach z rynkiem. Zmiany te będą dokonywały się z różnym natężeniem i zakresem w poszczególnych krajach, co potwierdzają rozmaite interdyscyplinarne badania przemiany cywilizacyjnego wzorca jako wyniku rewolucji cyfrowej, w tym badania dotyczące przyszłości kapitalizmu. Analizujący te kwestie, I. Wallerstein, dochodzi do wniosku, iż „możliwe, że z tej przemiany powstanie kilka systemów-światów”<sup>33</sup>. Bowiem „technologia proponuje – ludzkość dysponuje”<sup>34</sup>.

Zważywszy na szeroki zasięg i następstwa, obejmującej wszystkie kontynenty rewolucji cyfrowej, można zakładać, że doprowadzą one do ukształtowania się zróżnicowanych modeli funkcjonowania państwa oraz modeli ustroju społeczno-gospodarczego. Mimo to stanowcze wyrokowanie co do konkretnych kierunków tych przemian byłoby nieuprawnione, tym bardziej, że jak przypomina Wallerstein i inni współautorzy książki „Czy kapitalizm ma przyszłość”: „Dwudziestowieczni myśliciele i przywódcy polityczni wszystkich opcji mylili się w swoim ideologicznym przeświadczeniu, że do przyszłości prowadzi tylko jedna droga.

<sup>31</sup> I. Sachs, *W poszukiwaniu nowych strategii rozwoju*, „Gospodarka i Przyszłość” 1996, nr 1–4, s. 47 i 48.

<sup>32</sup> E. Phelps, *Praca za płacę. Jak sprawić, by ludzie znów zaczęli uczestniczyć w systemie wolnej przedsiębiorczości i zarabiać*, Kurhaus Publishing, Warszawa 2013, s. 20.

<sup>33</sup> I. Wallerstein, C. Randall, M. Michael, G. Derlugian, C. Calhoun, *Czy kapitalizm może przetrwać*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2015, s. 13.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 15.

Tak przekonywali i narzucali innym to przekonanie zagorzali obrońcy kapitalizmu, komunizmu i faszyzmu”<sup>35</sup>.

Jest zatem rzeczą naturalną, że kierunki rozwiązań wyznaczających rolę państwa, choć intensywnie dyskutowane, wciąż pozostają w sferze pytań otwartych i niedodefiniowań. Podstawowe z nich to pytanie stawiane m.in. przez A. Szahaja, ale też pobrzmiewające niemal we wszystkich cytowanych tu publikacjach: „jak zachować równowagę pomiędzy państwem traktowanym jako dobro wspólne a wolnym rynkiem, jak dopuszczać w imię owego dobra pewną dawkę paternalizmu państwa, nie pozwalając mu na całkowite kierowanie naszym życiem (gorsze od państwa minimalnego może być bowiem jedynie państwo wszędobyłskie)”<sup>36</sup>. Są to pytania otwarte, ukierunkowane na poszukiwanie złotego środka w relacjach państwo–rynek, a zarazem wskazujące na potrzebę nieustannych badań i analiz tej problematyki.

## Bibliografia

1. Akerlof G.A., Shiller R.J., *Złocić frajera. Ekonomia manipulacji i oszustwa*, PTE, Warszawa 2017.
2. Calaprice A., *Einstein w cytatach*, pełne wydanie, Poltext, Warszawa 2014.
3. Goodwin T., *The Battle is for the Customer Interface*, CRUNCH NETWORK, <https://www.linkedin.com/pulse/battle-customer-interface-tom-goodwin>, Posted Mar 3, 2015 by Tom Goodwin.
4. Hryniewicz J.T., *Stosunki pracy w polskich organizacjach*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.
5. Kelly K., *NIEUNIKNIONE. Jak inteligentne technologie zmienią naszą przyszłość*, tłum. P. Cypryński, Poltext, Warszawa 2018.
6. Kleer J., *Cywilizacje i ich przesilenia*, „Studia Ekonomiczne INE PAN” 2016, nr 1.
7. Lassalle F., *Das Arbeiter-Programm. Über den besonderen Zusammenhang der gegenwärtigen Geschichtsperiode mit der Idee des Arbeiterstandes*, 12. April 1862, [https://www.marxists.org/deutsch/refereb, \[nz/lassalle/1862/04/programm.htm](https://www.marxists.org/deutsch/refereb/[nz/lassalle/1862/04/programm.htm)
8. Mazzucato M., *Przedsiębiorcze państwo*, Heterodox, Warszawa 2016.
9. Mączyńska E., *Inkluzywność jako cecha przyszłego ładu społeczno-gospodarczego*, w: *Ekonomia przyszłości. Wokół nowego pragmatyzmu Grzegorza W. Kołodko*, red. M. Bałtowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016.
10. Mączyńska E., *Rola państwa w gospodarce – kontrowersje i ich podłoże*, w: *Państwo a gospodarka*, red. S. Owsiak, PWE, Warszawa 2017.
11. Osiński J., *Współczesne państwo jako podmiot publiczny*, Oficyna Wydawnicza SGH w Warszawie, Warszawa 2014.
12. Phelps E., *Praca za płacę. Jak sprawić, by ludzie znów zaczęli uczestniczyć w systemie wolnej przedsiębiorczości i zarabiać*, Kurhaus Publishing, Warszawa 2013.

<sup>35</sup> Ibidem, 13–14.

<sup>36</sup> A. Szahaj, *Filozofia skrajnego egoizmu*, „Rzeczpospolita PLUS MINUS”, 18–19.11.2017.

13. Reagan R., przemówienie inauguracyjne, *Rząd nie jest lekarstwem z tej prostej przyczyny, że to on stanowi problem*, <http://wpolityce.pl/polityka/125769-ronald-reagan-przemowienie-i-nauguracyjne-rzad-nie-jest-lekarstwem-z-tej-prostej-przyczyny-ze-to-on-stanowi-problem>
14. *Reforma kulturowa 2020–2030–2040*, red. J. Żakowski, Warszawa 2015.
15. Rifkin J., *Spółczesność zerowych kosztów krańcowych. Internet przedmiotów. Ekonomia współdzielenia. Zmierzch kapitalizmu*, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2016.
16. Sachs I., *W poszukiwaniu nowych strategii rozwoju*, „Gospodarka i Przyszłość” 1996, nr 1–4.
17. Sandel M., *Czego nie można kupić za pieniądze. Moralne granice, Rynku*, Wydawnictwo Kurhaus Publishing, Warszawa 2012.
18. Smith A., *Teoria uczuć moralnych*, tłum. D. Petsch, PWN, Warszawa 1989.
19. Smith A., *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, t. 1–2, wyd. II, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
20. Szahaj A., *Filozofia skrajnego egoizmu*, „Rzeczpospolita PLUS MINUS”, 18–19.11.2017.
21. Thaler R.H., Sunstein C.R., *Impuls. Jak podejmować właściwe decyzje*, ZYSK i S-KA, Poznań 2012.
22. Wallerstein I., Randall C., Michael M., Derlugian G., Calhoun C., *Czy kapitalizm ma przyszłość*, Wydawnictwo Akademicki Dialog, Warszawa 2016.

---

## State and Market in the Conditions of Digital Revolution and Civilisation Turning Point

---

### Summary

The present world economy is characterised by growing dynamism and breakthrough transformations, created primarily by the digital revolution. The world experiences the so-called fourth industrial revolution (Industry 4.0); it shifts from the pattern of industrial civilisation to a new post-industrial pattern, which has not been defined yet. It gives rise to the situation when institutional solutions applied in the socio-economic policy more and more often appear to be incompatible with the requirements of a new model of economy. There is a phenomenon of lock-in effect, i.e. confinement to the current systemic framework, which sets a barrier to the socio-economic development, and at the same time it reflects the weakness of the state. It indicates the necessity for changes in the state model, oriented to the optimal use of the digital revolution potential.

**Keywords:** civilisation turning point, digital revolution, the role of state, capitalism, Internet of things (IoT)

---

